

Rafał WŁODARCZYK

## Puszkin w *Dziennikach* Żeromskiego<sup>1</sup>

Literatura rosyjska w *Dziennikach* młodego Żeromskiego, będącego na drodze poszukiwań własnej tożsamości pisarskiej, zajmuje, obok literatur polskiej i francuskiej, istotne miejsce. Jednocześnie stosunek pisarza do tej literatury, tak jak i całego narodu polskiego w XIX wieku, jest zdeterminowany sytuacją polityczno-społeczną. Zabór części ziem przez Rosję oraz polityka rusyfikacyjna miały ujemny wpływ na odbiór rosyjskiej kultury w ogóle, a w szczególności literatury.

Losy powstań narodowych i polityka rusyfikacyjna wiązały się z rosnącymi i słabnącymi falami niechęci wobec obcego piśmiennictwa, przy czym niechęć do niego jako narzędzia wynaradawiania nigdy nie zanikła<sup>2</sup>. „Oddziaływanie rosyjskiej literatury w Polsce — pisze Marian Jakóbiec — tym się różni od jej wpływów, że jej nasilenia nie można tu mierzyć ani ilością publikowanych z tej literatury przekładów, ani tym, co o niej w Polsce pisano”<sup>3</sup>. Po powstaniu 1863 roku ukształtowały się dwie postawy wobec literatury pięknej pochodzenia rosyjskiego — z jednej strony patriotyzm, który nakazywał odrzucić kulturę zaborcy, z drugiej zaś konspiracyjne czytelnictwo utworów rosyjskich, gdyż jawne okazywanie takich upodobań mogło być źle odebrane<sup>4</sup>. Nie oznacza to jednak, że nie doceniano w Polsce osiągnięć literatury rosyjskiej, która „zdobywa sobie właśnie w tym czasie jedno z przodujących miejsc w świecie, [...] niemal rokrocznie dając dzieła na miarę światową”<sup>5</sup>. Przedstawiciele polskiej inteligencji śledzili uważnie ten proces, korzystali z niego i równocześnie, bojąc się złego wpływu dominującej kultury na tożsamość narodową, nie propagowali jej<sup>6</sup>.

*Dzienniki* Żeromskiego obejmujące lata 1882 – 1891, czyli okres jego nauki szkolnej, studiów a zarazem początki kariery pisarskiej, wyraźnie odzwierciedlają wa-

<sup>1</sup> Referat przygotowany pod kierunkiem Prof. Zbigniewa Przybyły na konferencję naukową na Uniwersytecie Moskiewskim z okazji 200. rocznicy urodzin Puszkina (luty 1999).

<sup>2</sup> H. Kurkowska, *Młody Żeromski a język rosyjski*, [w:] *Stefan Żeromski w 50-ą rocznicę śmierci*, pod red. Z. Golińskiego, s. 227.

<sup>3</sup> M. Jakóbiec, *Literatura rosyjska wśród Polaków w okresie pozytywizmu*, Wrocław 1950, s. 8.

<sup>4</sup> L. Jazukiewicz-Oseltowska, *Fiodor Dostojewski w twórczości Stanisława Brzozowskiego i Stefana Żeromskiego*, Warszawa 1980, s. 38 – 39.

<sup>5</sup> M. Jakóbiec, op.cit., s. 5.

<sup>6</sup> Zob. ibidem, s. 9 – 10, 18.

hania młodego człowieka wobec sytuacji politycznej własnego narodu. Jerzy Kądziała, próbując udzielić odpowiedzi na pytanie, czym są *Dzienniki* Żeromskiego, podkreśla, że „w żadnej siatce klasyfikacyjnej nie mieszczą się one całkowicie”, ale można traktować je „jako dokument, świadectwo dane przez autora własnej epoki, albo jako *personal story*, powieść, w której narrator jest zarazem bohaterem”<sup>7</sup>. Dziennik „jest pisany z dnia na dzień, nigdy niestanowi całości skończonej”<sup>8</sup>.

Lata prowadzenia *Dziennika*, to czas ciągłego uświadamiania sobie przez Żeromskiego potrzeby pisania i roli jaką odgrywa pisarz. Poświadczono tam lektury wiele mówią o jego ambicjach literackich. „Żeromski już w latach gimnazjalnych osiąga absolutną świadomość powołania, absolutną pewność, że nie istnieje dla niego żadna inna droga życia poza pisarstwem”<sup>9</sup> — twierdzi Artur Hutnikiewicz. Początkowo Żeromski próbuje sił w poezji<sup>10</sup>, obierając sobie za recenzenta swojego nauczyciela języka polskiego w kieleckim gimnazjum — Antoniego Gustawa Bema. To właśnie Bem nakłania Żeromskiego do prowadzenia dziennika<sup>11</sup> i sprawia, że ten zaczyna głębiej interesować się literaturą<sup>12</sup>. Początkowo jego uwagę skupia literatura polska, później dopiero francuska i rosyjska, której dokładniejsze poznanie wymagało wyjścia poza kanon lektur szkolnych. Pisze o tym Halina Kurkowska w pracy *Młody Żeromski a język rosyjski*. „Ówczesny program szkolny skoncentrowany na literaturze dawnej [...] sięgał zaledwie po lata trzydzieste XIX wieku, ostrożnie pomijając jako ideologicznie niepewne nawet utwory Turgieniewa, nie mówiąc już o pisarzach bardziej liberalnych, [...] nie zaspakajał więc zapotrzebowań nawet mniej zainteresowanych i wrażliwych literacko uczniów [...]. Głównym jednak źródłem wiedzy przyszłego pisarza o literaturze rosyjskiej była jego własna, zachłanna wprost lektura, najpierw poetów, zwłaszcza Puszkina i Lermontowa, później także prozaików [...]”<sup>13</sup>.

Żeromski w doborze lektur kierował się nie tylko własnymi sympatiami — widział w książkach dobrą dla siebie szkołę pisania i dlatego opierał się głównie o klasykę. Świadczy o tym wiele zapisów, np. fragment notatki z datą 21 lipca (dziennik z 1885 roku), gdzie czytamy: „Mogę powiedzieć, że przez dwa te lata ciągle czytałem. Zbogaciłem się umysłowo. Książki te wyrobiły we mnie niejaki artyzm, przyprawiły skrzydła fantazji. Do ukończenia gimnazjum poprzestanę na tym trybie — czytającym. Zaczęnie studia nad literaturą rosyjską”<sup>14</sup>. Z przeczytanych lektur pozostawał w *Dziennikach* ślad w formie notatek, cytatów, szkiców, charakterystyk, które później będą miały wpływ nie tylko na pierwsze, ale i dużo późniejsze dzieła pisarza<sup>15</sup>.

<sup>7</sup> J. Kądziała, *Główne wartości „Dzienników” Żeromskiego*, [w:] *Stefan Żeromski w 50-ą rocznicę śmierci*, s. 132.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 130.

<sup>9</sup> A. Hutnikiewicz, *Żeromski i naturalizm*, Toruń 1956, s. 17.

<sup>10</sup> W *Dziennikach* częste są notatki dotyczące dokonań poetyckich Żeromskiego, przekładów (głównie z lit. rosyjskiej). „Rozniosła się o mnie fama po wszystkich pensjach jako o poecie i deklamatorze [...]”. Stefan Żeromski, *Dzienniki*, Warszawa 1953 – 1956, t.I, s. 132. Wszystkie dalsze cytaty z *Dzienników* (oznaczone tylko numerem tomu i stronicy) pochodzą również z tego wydania.

<sup>11</sup> J.Z. Jakubowski, *Stefan Żeromski*, Warszawa 1970, s. 103.

<sup>12</sup> *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*, opr. S. Eile, S. Kasztelowicz, Kraków 1976, s. 26.

<sup>13</sup> H. Kurkowska, op. cit., s. 278.

<sup>14</sup> Dz.I/297.

<sup>15</sup> A. Hutnikiewicz, *Wstęp*, [w:] S. Żeromski, *Wybór opowiadań*, s. XXXVIII.

Jako mieszkaniec kieleccyzny, poddanej jak całe Królestwo Polskie procesowi rusyfikacji, Żeromski mógł korzystać z literatury rosyjskiej w oryginale<sup>16</sup>, co było ważne z dwóch zasadniczo powodów: po pierwsze — część tej literatury nie doczekała się jeszcze w tym czasie tłumaczeń na język polski (tak było np. z prozą Fiodora Dostojewskiego)<sup>17</sup>; po drugie kształtowało to jego wrażliwość językową<sup>18</sup>. Dobra znajomość języka rosyjskiego dawała mu również możliwość zaznajamiania się z nowościami literatury zachodniej, która tłumaczona, ukazywała się w Rosji niewiele później od zachodniego wydania<sup>19</sup>.

W spisie rosyjskich lektur pisarza za okres 1882 – 1884 znajdziemy tylko gogolewskiego *Rewizora*, przeczytanego przez Żeromskiego prawdopodobnie ze względu na zafascynowanie teatrem. W 1885 roku przystępuje pisarz do systematycznego poznawania tej literatury i odtąd figurują w spisach m.in.: M. Karamzin, M. Lermontow, D. Pisariew, I. Turgieniew, F. Dostojewski, T. Szewczenko, M. Sałytkow-Szczedrin, N. Łanskaja<sup>20</sup>; dziwi natomiast brak tytułów utworów czołowego rosyjskiego romantyka. Pierwszy raz Żeromski wspomina o Puszkynie w *Dziennikach* w październiku 1882 roku przy okazji ćwiczenia z języka rosyjskiego — jest to krótka notatka informująca o treści zadania<sup>21</sup>. Gimnazjaliści mieli dokonać streszczenia ballady *Topielec* i uzasadnić jej przynależność gatunkową. Ćwiczenie mogło mieć charakter wypracowania, w którym należało prześledzić rozwój ballady na gruncie rosyjskim.

Próbując hipotetycznie i tylko w ogólnym zarysie odtworzyć treść wypracowania Żeromskiego, musimy zrekonstruować stan ówczesnej wiedzy na temat tego gatunku. *Wielka Encyklopedia Powszechna* wydana w 1891 roku w Warszawie początki rosyjskiej ballady łączy z Żukowskim<sup>22</sup>. Jednak pomija ona okres przedromantyczny, w którym balladę inicjował na gruncie rosyjskim — jak zaznacza Lucjan Suchanek — m.in. M. Karamzin<sup>23</sup>. Z lektury *Dzienników* dowiemy się, że postać i twórczość Karamzina pojawi się w nich wielokrotnie w związku z zajęciami szkolnymi, jak i literackimi zainteresowaniami Żeromskiego, natomiast nie wiemy, czy znany był mu w momencie tworzenia wypracowania. Również nie możemy zakładać, że w pracy z języka rosyjskiego wspominał o twórcy polskich ballad — Adamie Mickiewiczu — mimo że stopień nasilenia rusyfikacji w Kielcach w tym okresie nie był duży<sup>24</sup>. Natomiast interesująca byłaby kwestia, jak Żeromski odbierał relacje między Puszkinem a Mickiewiczem w świetle utworów i wypowiedzi, które doprowadziły do zerwania legendarnej przyjaźni i czy mogło to mieć wpływ na kształt uczniowskiej pracy na temat *Topielca*. Znane były w tym czasie liczne wystąpienia Włodzimierza Spasowicza, który interesował się Puszkinem, jego twórczością, a m.in. podejmował temat przyjaźni obu wielkich poetów<sup>25</sup>. Chociaż

<sup>16</sup> L. Jazukiewicz-Osełkowska, op. cit., s. 39.

<sup>17</sup> J. Kędziela, *Młodość Stefana Żeromskiego*, s. 261.

<sup>18</sup> H. Kurkowska, op. cit., s. 279.

<sup>19</sup> M. Jakóbiec, op. cit., s. 13.

<sup>20</sup> Stefan Żeromski, *Kalendarz życia i twórczości*, op. cit., s. 33, 40, 48, 56, 62, 74 – 75, 88 – 89, 98 – 99, 111.

<sup>21</sup> Dz. I/83.

<sup>22</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna*, Warszawa 1891, s. 797.

<sup>23</sup> L. Suchanek, *U źródeł rosyjskiej ballady romantycznej*, „Slavia Orientalis” 1972, nr 1, s. 3.

<sup>24</sup> Stefan Żeromski, *Kalendarz życia i twórczości*, op. cit., s. 22.

<sup>25</sup> *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórzea, A. Kowalczykowej, Wrocław 1991, s. 446, 514 – 515.

bardziej prawdopodobne jest, że informacje na temat związku Mickiewicza z Puszkinem — jeżeli rzeczywiście o nich pisarz wiedział — mógł otrzymać od swojego nauczyciela języka polskiego, krytyka i historyka literatury, wspomnianego już A.G. Bema.

W 1925 roku publikuje Żeromski odpowiedź na „List otwarty” pisarza rosyjskiego Arcybaszewa, który zarzuca mu nazywanie Puszkina pornografem. Żeromski, broniąc swojej powieści *Przedwiośnie*, pisze: „Kim jest Puszkini, wiem bardzo dobrze ze szkoły rosyjskiej i z czytania utworów tego poety poza szkołą. Oddaję mu wszelkie honory jako świetnemu twórcy wśród rzeszy Słowian. Wiem może nawet więcej niż p. M.P. Arcybaszew [...]”<sup>26</sup>. Tydzień później — odpierając dalsze zarzuty — przytacza fakty z życia rosyjskiego poety: „[...] kiedy trzydziestodwuletni poeta, opuściwszy już sferę duchową dekabrystów, popędzonych w Sybir, i przywrócony już do sownice opłacającej się łaski carskiej, zwracał się w wiadomy sposób do naszego Mickiewicza [...]”<sup>27</sup>. Wypowiedzi Żeromskiego ujawniają nam jego stosunek do Puszkina, który mógł zostać ugruntowany w latach młodości przez lektury, czytane pisma krytyczne, poszukiwania materiałów do wypracowań, kontakty z takimi znawcami literatury, jak A.G. Bem czy A. Świętochowski. Tłumaczyłoby to brak notatek dotyczących wypracowania, jak i chłodny stosunek do poety prezentowany w *Dziennikach*. Nie narzuca to jednak kształtu wypracowania Żeromskiego, które nie dotyczyło bezpośrednio żadnego z kontrowersyjnych problemów.

Sytuacja powtarza się, gdy Żeromski wspomina w *Dziennikach* (11 września 1883) o ćwiczeniu na temat: „*Skąpy rycerz* Puszkina, rozbiór krytyczny związku myśli w scenie 2”. Żeromski znany z zamiłowania do teatru nie pozostawia żadnego komentarza dotyczącego Puszkina jako dramaturga, jedynie kilka uczniowskich uwag zapisanych następnego dnia — „Na jutro piekielne lekcje. Ruski”<sup>28</sup> oraz tydzień później zanotowaną ocenę z ćwiczenia 4+, którą otrzymało tylko czterech uczniów, wśród nich i Żeromski<sup>29</sup>. Nie można jednak odmówić pisarzowi braku zainteresowania wielkim rosyjskim romantyzmem. W spisie utworów autorstwa Żeromskiego napisanych do listopada 1882 roku figurują trzy przekłady z poezji Puszkina: *Róża*, *Słowik* i *Do cudzoziemki*<sup>30</sup>. Kiedy w lipcu 1885 roku deklaruje się podjąć studia nad literaturą rosyjską, wymienia w pierwszej kolejności Turgieniewa, Puszkina, Lermontowa i Gogola<sup>31</sup>. Zanotowane uwagi do *Historii państwa rosyjskiego* Karamazyna, konfrontuje nie tylko z własną opinią, ale i z opinią Puszkina<sup>32</sup>. Żeromski, dla którego prawda jest wartością nadrzędną — jak pisze A. Hutnikiewicz<sup>33</sup> — wspiera się we wnioskach sądem rosyjskiego poety, uznając go tym samym za autorytet.

Między majem 1886 a lipcem 1887 roku Żeromski dwukrotnie cytuje Puszkina<sup>34</sup>. Są to wyjątki z *Eugeniusza Oniegina*, rozdziały III i VI. Pozornie pojawiają się owe

<sup>26</sup> S. Żeromski, *Opowiadania i pisma publicystyczne*, wyb. tekstów M. Bortnicka, Białystok 1994, s. 263.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 265.

<sup>28</sup> Dz.I/201.

<sup>29</sup> Dz.I/203.

<sup>30</sup> Dz.I/99.

<sup>31</sup> Dz.I/297.

<sup>32</sup> Dz.I/343.

<sup>33</sup> A. Hutnikiewicz, *Żeromski*, s. 344.

<sup>34</sup> Dz.II/85, 118, Dz.III/399.

cytaty bez związku z konkretnymi wydarzeniami i nie są opatrzone komentarzem. Bez wątplenia jednak zostały umieszczone celowo, wyrażając na swój sposób myśli pisarza. W tym czasie — data wpisu pierwszego fragmentu to 15 stycznia 1887 — Żeromski jest uwikłany w romans ze starszą o kilka lat od niego Heleną Radziszewską. Jego rozterki są wywołane oczekiwanymi narodzinami dziecka Heleny i jej męża, przy czym przez wielostronicowe zapiski w *Dziennikach* oraz listy obojga przebija obawa spodziewanej śmierci Heleny i cierpienie nieszczęśliwego kochanka. Od pobytu u Heleny w święta Bożego Narodzenia pisarz prowadzi na kartach *Dziennika* niewyczerpane dyskusje z samym sobą. Argumenty mieszają się z licznymi cytatami, które są odzwierciedleniem zmagania i dylematów Żeromskiego. Pierwszy fragment *Eugeniusza Oniegina*, rozmowa Eugeniusza z poetą, przyjacielem Leńskim o Tatianie i Oldze, dwu pannach z sąsiedztwa, jakby siłą rzeczy wpisuje się w ów nurt, pozostawiając jednak nieograniczone możliwości interpretacji. Dalej ton żalu słabnie, a bohaterkami zapisków, oprócz Heli, stają się m.in.: panna X, Józia, szwaczka. Drugi cytat pojawia się pod datą 3 lutego i przedstawia w ujęciu metaforycznym zwłoki Leńskiego zabitego w pojedynku przez Oniegina. Poniżej Żeromski notuje, że właśnie wrócił z komedii Lubowskiego *My się kochamy*, i że „wszystkie uśpione na czas pewien marzenia — odżyły we mnie”<sup>35</sup>. Dalej, jakby rozwijając myśl, Żeromski nawiązuje do swoich dążeń literackich, nie uściśla jednak związku między cytatem a refleksjami. Pisarz nadal jest rozczarowany miłością, zdezorientowany — minął zaledwie miesiąc od rozstania z Heleną. Być może żal, sytuacja łączy go w szczególny sposób ze sceną poematu. Choć związek między rozterkami uczuciowymi a fragmentami z *Oniegina* wydaje się być zbyt luźny, to ponad rok później, bo w czerwcu 1888, Żeromski sam kojarzy parę, pisząc: „Przed chwilą czytałem Puszkina — i cóż się okazuje? Oto marzyłem z przymkniętymi powiekami o Helenie. Ta zgnojona jak ser szwajcarski miłość [...]”<sup>36</sup>.

Poemat dygresyjny Puszkina nie figuruje w spisie lektur Żeromskiego. Pisarz mógł poznać go zanim jeszcze zaczął prowadzić *Dzienniki* lub czytać we fragmentach w związku z zajęciami szkolnymi i dlatego nie ujął w prowadzonej ewidencji lektur. Znał wiele utworów na pamięć, często deklamował, może i te fragmenty zdołał sobie przyswoić, chociaż zadziwiająca dokładność rosyjskiego przytoczenia, niespotykana w podobnych przypadkach, może być kontrargumentem. Natomiast za świadczyłby: oryginalny zapis w języku rosyjskim (tylko zajęcia z tego języka mogły zawierać w swoim programie poezję Puszkina) oraz fakt, że Żeromski ponad dwa i pół roku później, 2 września 1889, cytuje fragment dotyczący trupa Leńskiego w wolnym przekładzie. Fragment ten pojawia się na kartach dziennika wśród refleksji wywołanych mającym nastąpić rozstaniem Żeromskiego z Łucją Zaborowską. Stwierdzenie: „Jak w poezji Puszkina — w duszy mojej jest teraz”<sup>37</sup>, poprzedza bezpośrednio cytat.

Istotne jednak jest to, że przytoczenia z *Eugeniusza Oniegina* zostały umieszczone w *Dziennikach* jako zapis przeżyć, może diagnoza. Oznacza to, że Żeromski czuł związek z owymi fragmentami, budziły one w nim jakieś szczególne emocje, poezja Puszkina działała na niego.

Wydaje się, że również w takim charakterze pojawiła się parafraza puszkiniowskiego *Oniegina* w tomie trzynastym *Dzienników* (czerwiec 1887). Wśród czterech wyjątków

<sup>35</sup> Dz.II/118.

<sup>36</sup> Dz.III/100.

<sup>37</sup> Dz.III/399.

umieszczonych na odwrocie karty tytułowej, znajduje się jeszcze jeden *quasi*-cytat z *Eugeniusza Oniegina*. Jerzy Kądziera przetłumaczył tę parafrazę jako: „Bałwan w płaszczu Harolda” (u Puszkina „Czurban - Garoldowom płaszcz”) <sup>38</sup>. Puszkina i bayronowski Harold wiąże Żeromskiego z tradycją romantyczną, tak jak to robi zamieszczony powyżej tej autoironi, a cytowany przez pisarza wielokrotnie, wyjątek z *Dziadów* Mickiewicza. Żeromski zamieścił tam również własną myśl: „Jestem mieszaniną zwierzęcia i poety” oraz aforyzm przyjaciela — Jana Nowińskiego: „Ludzi uczucia — nie kocha nikt” <sup>39</sup>. Jednocześnie pisarz wielokrotnie wyrzuca sobie, że mimo usilnych starań nie potrafi być przykładowym pozytywistą.

Żeromski w *Dziennikach* ujawnia swoją sympatię do literatury rosyjskiej. Świadczą o tym liczne notatki i refleksje spisane przez Żeromskiego przy okazji czytania lektur, realizacja planu systematycznego poznawania jej dorobku, wręcz fascynacja jej osiągnięciami. Zapisuje konsekwentnie każdą myśl, każde wrażenie, rewidując często swoje sądy i starając się je jak najdokładniej odzwierciedlać. Również oddźwięk, jaki przyniosły jego powieści wydane w Rosji, porównywanie go do pisarzy, na których lekturach dorastał, świadczy o jego doskonałej znajomości rosyjskiej tradycji literackiej. „Dzieła Żeromskiego swoją dużą poczytność wśród czytelników rosyjskich i ich uznanie zawdzięczają przede wszystkim społecznemu nastawieniu autora, charakterystycznemu także dla literatury rosyjskiej [...]” — pisze Helena Cybienko <sup>40</sup>.

Puszkina w *Dziennikach* Żeromskiego przywołany jest tylko kilkakrotnie, jest to dość szczupłe ujęcie, jak na kilka lat prowadzenia systematycznych zapisków. Także proporcjonalnie do innych literatów, odwołania te nie prezentują się imponująco. Jednak Żeromskiemu dobrze znana jest twórczość Puszkina, udziela przecież korepetycji z literatury rosyjskiej <sup>41</sup>, przeżywa poezje Rosjanina, będzie wykorzystywał wspomnienia swoich spotkań z nią w późniejszych utworach, np. w *Szyfowych pracach* — powieści czasem powstania najbliższej *Dziennikom*. Brak komentarzy można tłumaczyć wrażliwością pisarza i głębokim zrozumieniem poezji rosyjskiego romantyka, a rzadkie nawiązania prawdopodobną niechęcią do postawy, jaką przyjął Puszkina wobec chęci oswobodzenia się Polaków. Dla Żeromskiego sprawy narodu były zawsze bardzo ważne, jest to widoczne również na kartach *Dzienników*. Ta ignorancja w stosunku do Puszkina nie mogła wynikać z poczucia nikłej wartości artystycznej utworów poety, ani z braku znajomości czy kontaktu z jego dziełami. Wspomnieć należy przy tym, że Żeromski bardzo chętnie nawiązuje w *Dziennikach* do innych pisarzy rosyjskich, np. Turgieniewa, Lermontowa, Dostojewskiego. Wrażliwość artystyczna i odczytanie Żeromskiego <sup>42</sup> każe wykluczyć również brak zrozumienia poezji rosyjskiego romantyka. Być może o charakterze nawiązań do Puszkina zdecydowała wspomniana niechęć, ale niewątpliwie Puszkina i jego poezja na trwałe wpisała się w świadomość i twórczość Żeromskiego.

<sup>38</sup> Dz.II/246.

<sup>39</sup> Loc. cit.

<sup>40</sup> H. Cybienko, *Stefan Żeromski w Rosji*, [w:] *Żeromski i Reymont*, pod. red. J. Detko, Warszawa 1978, s. 188.

<sup>41</sup> Dz.III/38.

<sup>42</sup> Zob. A. Hutnikiewicz, *Żeromski*, s. 336, H. Kurkowska, op. cit., s. 278.

Rafał WŁODARCZYK

## A.S. Pushkin in Żeromski's *Journals*

### Summary

The *Journals* written by Żeromski in the years 1882 – 1891 document the process of formation of his personal creative personality. In his *Journals* the growing artistic fascinations that were to exert influence on his later literary achievements can be found in the form of notes, reminiscences or fragments of literary works.

Poetry written by Pushkin is one of the first Żeromski's links with Russian literature, though in spite of his admiration for the works written by the Russian Romantic, the future writer rarely mentions Pushkin's works and when he does, he is quite reserved in his opinions.

In the author's opinion, the situation seems to be a result of social and political situation of Poles and the high school pupil's attitude towards the conflict between Pushkin and the acclaimed, national Polish Romantic, Adam Mickiewicz.